

Sygn. akt III AUa 346/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SSA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga (spr.) SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Protokolant: st.sekr.sądowy Agata Kutniowska	

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2016 r. w Lublinie

sprawy M. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji wnioskodawczyni M. N.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 15 stycznia 2016 r. sygn. akt IV U 345/14

oddala apelację.

Krystyna Smaga Elżbieta Gawda Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

III AUa 346/16

UZASADNIENIE

Decyzją z 17 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., na podstawie art. 111 ust. 1 pkt 2 i 3 i art. 116 ust. 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, odmówił M. N. prawa do ponownego ustalenia wysokości emerytury. ZUS wskazał, że do wniosku o przeliczenie emerytury z 3 stycznia 2014 r. ubezpieczona nie dołączył żadnych dokumentów. Wcześniejszą decyzją z 20 września 2010 r, wydaną na wniosek z 26 lipca 2010 r organ przeliczył emeryturę, przy czym do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z lat 1987 - 2006, tj. z lat 1991 - 2000. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 73,98%. Decyzja z 20 września 2010 r była przedmiotem kontroli Sądu Okręgowego w Siedlcach, a następnie Sądu Apelacyjnego w Lublinie, który oddalił apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu pierwszej instancji, oddalającego odwołanie ubezpieczonej. W tych okolicznościach, wobec braku

dokumentacji pozwalającej na ustalenie wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia brak jest podstaw do ponownego przeliczenia emerytury.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczona wniosła o jej zmianę poprzez ponowne ustalenie wysokości emerytury przy uwzględnieniu w podstawie wymiaru faktycznie otrzymywanego wynagrodzenie, ewentualnie o uchylenie decyzji i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. Wskazała m.in., że wniosek o przeliczenie emerytury oparła o dokumentację znajdującą się w aktach organu rentowego, która nie była należycie rozpatrzona. Podniosła, że nieprawidłowo został wyliczony wskaźnik z 2000 r, gdyż nie doliczono do niego kwoty 1400 zł. Ponadto chodzi jej o zaliczenie wynagrodzenia z lat 1969 - 1988. Wskazała również, że ZUS wyliczył podstawę wymiaru nie z 10, ale z 9 lat kalendarzowych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 15 stycznia 2016 r oddalił odwołanie na podstawie następujących ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej.

M. N., urodzona (...), uprawniona była do renty z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją z (...), w związku z osiągnięciem przez nią wieku emerytalnego 60 lat, ZUS na podstawie art. 27a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przyznał jej ubezpieczonej emeryturę. Do ustalenia podstawy wymiaru przyjął przeciętne uposażenie z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. 1991 - 2000 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 73,37%.

W dniu 17 października 2008 r ubezpieczona wystąpiła do ZUS z wnioskiem o doliczenie do stażu urlopu wychowawczego na syna K. urodzonego (...), a także o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem podstawy wymiaru z 20 lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Po rozpoznaniu wniosku, 30 października 2008 r organ wydał dwie decyzje. Pierwszą nr (...), w której doliczył do stażu ubezpieczenia okres niewykonywania pracy przez ubezpieczoną z powodu opieki nad dzieckiem i drugą nr (...), w której odmówił prawa do ponownego obliczenia wysokości świadczenia z uwzględnieniem zarobków z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, wskazując że wskaźnik podstawy wymiaru ustalony w ten sposób wynosi 48,95% i jest niższy od poprzednio ustalonego z 10 lat kalendarzowych 1991 - 2000, który wynosi 73,37%. Decyzja ta była przedmiotem odwołania ubezpieczonej do Sądu Okręgowego w Siedlcach, który wyrokiem z 26 listopada 2010 r oddalił odwołanie. Wyrokiem z 7 kwietnia 2011 r Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację ubezpieczonej od powyższego wyroku. W toku tego procesu, na skutek pisma procesowego skarżącej z 22 lipca 2010 r, potraktowanego jako nowy wniosek o ustalenie wysokości świadczenia, decyzją z 20 września 2010 r ZUS przeliczył od 1 lipca 2010 r emeryturę, przy czym do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjął przeciętne uposażenie z 10 kolejnych lat kalendarzowych 1991 - 2000. Ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 73,98%. Podwyższenie wskaźnika z 73,37% do 73,98% wynikało z ponownego ustalenia wskaźnika za 2000 r, za który przyjęto podstawę wymiaru 17 637,22 zł, uwzględniającą podstawę wymiaru składek z okresu zatrudnienia w(...)SA, a następnie w Firmie Usługowej (...) w S. (decyzja z 20 września 2010 r i pismo ZUS z 20 września 2010 r do Sądu Okręgowego do sprawy IV U 1131/08, k. 287 i 291 akt emerytalnych, III tom). Decyzja z 20 września 2010 r nie była przez ubezpieczoną zaskarżona.

W dniu 3 stycznia 2014 r wpłynął do ZUS wniosek ubezpieczonej o ponowne przeliczenie emerytury przy uwzględnieniu załączonej dokumentacji oraz wyjaśnień. Odnosząc się do opinii biegłej księgowej, sporządzonej w sprawie IV U 1131/08 ubezpieczona wskazała, że w 1969 r jej wynagrodzenie wyniosło 18 000 zł, a nie 16 200 zł, jak ustaliła biegła, bo pracę w rozpoczęła 1 marca 1969 r. a nie 30 marca 1969 r, jak przyjął ZUS. Z kolei w 1974 r jej zarobki wyniosły 21 994 zł, a nie 20 994 zł, jak ustaliła biegła, co wynika z niedoliczenia do wynagrodzenia podwyżki od 1 sierpnia 1974 r. Podwyżka wyniosła 200 zł miesięcznie, co od sierpnia do grudnia daje o 1000 zł więcej. Wskazała, że do wysokości emerytury nie przyjęto jej zarobków od 1969 r do 1988 r. Do wniosku załączyła kopię opinii biegłej księgowej ze sprawy IV U 1131/08 i kopię zaświadczenia z (...)w W., z którego wynika, że była zatrudniona od 1 marca 1969 r do 30 marca 1974 r, a jej wynagrodzenie wynosiło 1800 zł (k. 441-445 akt emerytalnych, III tom). Po rozpoznaniu wniosku zaskarżoną decyzją z 17 stycznia 2014 r ZUS na podstawie art. 111 ust. 1 pkt 2 i 3 i art. 116 ust. 5 ustawy z 17

grudnia 1998 r o emeryturach i rentach odmówił ubezpieczonej ponownego ustalenia wysokości emerytury, wskazując na brak nowych dokumentów. Podniósł, że decyzją z 20 września 2010 r przeliczono emeryturę, do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek z 10 kolejnych lat wybranych z okresu 1987 - 2006, tj. z lat 1991 – 2000, a wwpw wyniósł 73,98% (k. 446 akt emerytalnych).

Sąd ustalił, że skarżąca była zatrudniona w (...)w W. od 1 marca 1969 r do 28 lutego 1974 r. Jej wynagrodzenie wynosiło 1800 zł (legitymacja ubezpieczeniowa i zaświadczenie zarządu (...)w W. z 12 kwietnia 1974 r - w aktach osobowych z okresu zatrudnienia w (...) w D.).

Od 1 marca 1974 r skarżąca była zatrudniona w Spółdzielni (...)w D. z wynagrodzeniem 1500 zł (umowa o pracę z 1 marca 1974 r w aktach osobowych). W piśmie z 1 sierpnia 1974 r pracodawca poinformował o podwyższeniu od 1 sierpnia 1974 r wynagrodzenia do 1700 zł miesięcznie (pismo z 1 sierpnia 1974 r). Od 11 sierpnia 1975 r do 31 października 1978 r ubezpieczona przebywała na urlopie bezpłatnym, a od 1 października 1981 r do 1 kwietnia 1987 r na urlopie wychowawczym. Zatrudnienie w powyższej Spółdzielni ustało 9 października 1988 r (akta osobowe i k. 5 tom II akt organu rentowego).

Od 1 lutego 1991 r do 31 października 2000 r skarżąca była zatrudniona w (...)SA. Od 1 stycznia 2000 r do 31 października 2000 r jej wynagrodzenie wyniosło 14 817,22 zł (zaświadczenie z 11 czerwca 2003 r, k. 58 akt emerytalnych, tom III). Od 2 listopada 2000 r do 28 lutego 2002 r była zatrudniona w Firmie Usługowej (...) w S. (świadcstwo pracy, k. 61 akt emerytalnych, tom III). Od 2 listopada 2000 r do 31 grudnia 2000 r wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składek wyniosło 2 820 zł (poświadczenie ubezpieczenia z 29 lipca 2003 r, k. 69-70 akt emerytalnych, tom III). Suma kwot stanowiąca podstawę wymiaru składek za 2000 r. wynosi 17 637,22 zł (14 817,22 + 2 820).

W okresie zatrudnienia ubezpieczonej w (...)w W., a następnie w (...) w D. wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składek wynosiło: w 1969 r - 18 000 zł, w latach 1970 - 1972 po 21 600 zł, w 1973 r - 23 458 zł, w 1974 r - 21 039 zł, w 1975 r - 13 882 zł, w 1976 r - 0,00 zł (urlop bezpłatny), w 1977 r - 8 052,66 zł, 1978 r - 5 250 zł, w 1979 r - 20 629 zł, w 1980 r - 14 916 zł, w latach 1981 - 1986 – 0,00 zł (urlop bezpłatny, a następnie urlop wychowawczy), w 1987 r - 152 080 zł i w 1988 r - 240 860 zł. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony z 20 najkorzystniejszych lat z całego okresu podlegania ubezpieczonej ubezpieczeniu, tj. z lat: 1969, 1970, 1971, 1972, 1973, 1974, 1987, 1991, 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002 i 2003 wynosi 67,78%, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony z kolejnych 10 lat kalendarzowych (1991 -2000) wybranych z 20 lat kalendarzowych poprzedzających rok ustalenia prawo do emerytury 73,98%. Wskaźnik ten jest korzystniejszy od wyliczonego z 20 najkorzystniejszych lat z całego okresu ubezpieczenia (opinia biegłej księgowej A. D., k.39-44 i k.74-75 a.s.).

Sąd zważył, że odwołanie podlegało oddaleniu. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 111 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r Nr 153, poz.1227 ze zm.), wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenie emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego: 1) z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia, 2) z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury albo o ponowne ustalenie emerytury, 3) z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Zaskarżoną decyzją ZUS odmówił ubezpieczonej ponownego ustalenia wysokości emerytury wskazując na brak dokumentacji pozwalającej na ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyższego od ustalonego decyzją z 20 września 2010 r. Wskazaną decyzją z 20 września 2010 r ZUS przeliczył emeryturę, przy czym do podstawy wymiaru świadczenia przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. z lat 1991-2000. Ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 73,98%. Kwestia wysokości

emerytury była już badana przez Sąd Okręgowy w sprawie IV U 1131/08, w ramach odwołania od decyzji z 30 października 2008 r, w której ZUS odmówił przeliczenia wysokości emerytury od podstawy wymiaru obliczonej z uwzględnieniem zarobków z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. W toczącym się wówczas procesie Sąd zasięgnął opinii biegłej księgowej A. D., która w opinii podstawowej oraz w dwóch opiniach uzupełniających dokonała ustaleń wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne ubezpieczonej w okresie od 1969 r do 1988 r, tj. w okresie zatrudnienia ubezpieczonej w (...)w W. i w (...) w D. (opinie biegłej, k. 65-68, 84-84 i 97-98 akt IV U 1131/08). Sąd wówczas ustalił, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 lat wybranych z całego okresu zatrudnienia wynosi 67,15%, i jest niższy od dotychczas przyjętego i obliczonego z 10 lat kalendarzowych, tj. z lat 1991-2000 (wyliczenia organu w oparciu o ustalenia biegłej, k. 111-115 akt IV U 1131/08). W konsekwencji wyrokiem z 26 listopada 2010 r Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji z 30 października 2008 r, a Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację ubezpieczonej.

Zaskarżona decyzja z 17 stycznia 2014 r dotyczy tej samej kwestii, która była przedmiotem decyzji z 30 października 2008 r i procesu w sprawie IV U 1131/08. Rozpoznając wniosek z 3 stycznia 2014 r ZUS ponownie odmówił przeliczenia emerytury, wskazując na brak nowej dokumentacji. Rozpoznając w toku niniejszego procesu odwołanie Sąd zlecił biegłej A. D. ponowną analizę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, aktach ZUS, w aktach sprawy IV U 1131/08 i nadesłanej przez Archiwum w K. dokumentacji płacowej ubezpieczonej z okresu zatrudnienia w latach 1969 - 1988 i ponowne ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne we wskazanym okresie ze szczególnym uwzględnieniem podnoszonych przez ubezpieczoną kwestii dotyczących wynagrodzenia w 1969 r (w związku z datą rozpoczęcia pracy), a także w 1974 r (w związku z podwyżką wynagrodzenia od 1 sierpnia 1974 r). W wykonaniu powyższego, w opinii z 16 lipca 2015 r biegła ustaliła wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, a następnie wyliczyła wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury z 20 najkorzystniejszych lat z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, który wyniósł 67,78% oraz wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury z kolejnych 10 lat kalendarzowych (1991 - 2000), który wyniósł 73,98% (opinia biegłej, k. 39-44 akt sprawy). Na skutek zastrzeżeń stron do opinii biegła złożyła opinię uzupełniającą z 22 października 2015 r, w której odniosła się do zastrzeżeń. W odniesieniu do zastrzeżeń ubezpieczonej biegła podtrzymała swoje ustalenia, natomiast w odniesieniu do zastrzeżeń organu dotyczących przyjęcia przez biegłą błędnego wskaźnika wysokości waloryzacji emerytury w 2008 r (106,50% zamiast 104,2%) biegła przyjmując zasadność zastrzeżenia zweryfikowała swoje ustalenia i przy przyjęciu prawidłowego wskaźnika waloryzacji za 2008 r (104,2%) ustaliła, że wysokość emerytury przy przyjęciu wyliczonego najkorzystniejszego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru (z 10 lat kalendarzowych 1991 - 2000 i wynoszącego 73,98%) wynosi na 1 stycznia 2014 r - 1 479,63 zł brutto (uzupełniająca opinia biegłej z 22 października 2015 r, k.74-75). Analizując opinię biegłej (łącznie z opinią uzupełniającą) Sąd uznał, że stanowi ona wiarygodny dowód. Biegła wykonała zadanie zlecone w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu. Zweryfikowała zgodnie z wytycznymi Sądu ustalenia co do wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej za rok 1969 i 1974, a także w oparciu o zgromadzony materiał dokonała ustaleń, przy czym ustalając wskaźnik za 2000 r przyjęła podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w prawidłowej wysokości, tj. 17 637,22 zł. Ustalona przez biegłą wysokość emerytury ubezpieczonej na 1 stycznia 2014 r - przy przyjęciu w/w wskaźnika wysokości podstawy wymiaru - odpowiada wysokością kwocie emerytury ustalonej przez ZUS w decyzji z 5 marca 2013 r o waloryzacji emerytury od 1 marca 2013 r 1 479,63 zł brutto miesięcznie (decyzja z 5 marca 2013 r, k. 438 a.r. tom III).

Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika ubezpieczonej o dopuszczenie dowodu z kolejnej uzupełniającej opinii biegłej księgowej. W piśmie z 14 stycznia 2016 r (na k. 83-84) pełnomocnik ubezpieczonej bądź to powtarza zastrzeżenia podniesione we wcześniejszym piśmie (na k. 58) dotyczące wyliczenia wynagrodzenia za 1982 r, bądź podnosi takie, które dotyczą wyliczeń zawartych w podstawowej opinii biegłej (zawarte w pkt 3, 5 i 6 pisma i odnoszące się wyliczenia wynagrodzenia za 1987 r i 1988 r), a których nie zgłosił w zastrzeżeniach do tej opinii. Sąd podkreślił, że przewodnicząca zarządziła doręczenie odpisów opinii podstawowej pełnomocnikom stron udzielając 21 dniowego terminu na zgłoszenie uwag lub zastrzeżeń do opinii, pod rygorem pominięcia w dalszym postępowaniu (k. 49). Pełnomocnik ubezpieczonej odebrał odpis opinii 4 sierpnia 2015 r i w piśmie złożonym 27 sierpnia 2015 r zgłosił zastrzeżenia do podstawowej opinii biegłej z 16 lipca 2015 r (pismo pełnomocnika ubezpieczonej na k.58 akt sprawy), które były przedmiotem opinii uzupełniającej. Co do zastrzeżenia zawartego w pkt 2 pisma z 14 stycznia 2016 r,

dotyczącego wskaźnika waloryzacji emerytury za 2008 r, Sąd wskazał, że w opinii uzupełniającej biegła wyjaśniła, z czego wynika zmiana w porównaniu do wskaźnika zastosowanego w podstawowej opinii. Co do ostatniej uwagi zawartej w powyższym piśmie, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 10 lat - od 1991 r do 2000 r powinien wynosić 73,98%, to taki właśnie wskaźnik wynika z wyliczeń biegłej. Do pisma dołączono plik kserokopii dokumentacji (w kopercie na k. 85), z których część znajduje się w aktach ZUS (kopie decyzji organu rentowego oraz zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawionych przez (...) w D.). Pozostała część stanowią częściowo nieczytelne kopie dokumentacji placowej z powyższej Spółdzielni, której wg ubezpieczonej i jej pełnomocnika nie uwzględniła biegła w złożonej opinii. Dokumentacja ta nie była dotychczas składana przez ubezpieczoną w organie i nie była przez organ analizowana, a sąd w postępowaniu z odwołania od decyzji ZUS kontroluje prawidłowość decyzji w dacie jej wydania.

Dlatego Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc odwołanie oddalił.

Apelację od tego wyroku wniosła ubezpieczona, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając: 1) nierozpoznanie istoty sprawy, co miało istotny wpływ na jej wynik, 2) naruszenie art. 233 § 1 kpc, mające wpływ na wynik sprawy, a polegające na dowolnej ocenie materiału dowodowego, co skutkowało oddaleniem mojego odwołania w całości, w szczególności ocena, iż biegła sądowa ustaliła w sposób prawidłowy wysokość emerytury w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, podczas gdy to nie miało miejsca, jak również biegła sporządzając opinię nie uwzględniła okoliczności, na które wskazywały znajdujące się w aktach dokumenty, a co skarżąca podnosiła na rozprawie 15 stycznia 2016 r, jak i w piśmie złożonym na tej rozprawie, 3) naruszenie art. 227 kpc, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. nieuwzględnienie wniosków dowodowych w piśmie złożonym na rozprawie 15 stycznia 2016 r,

Skarżąca wniosła o przeprowadzenie dowodów wskazanych w piśmie z 15 stycznia 2016 r, a oddalonych na rozprawie, co pełnomocnik wskazał formułując na podstawie art. 162 kpc zastrzeżenie do protokołu, zmianę w całości zaskarżonego wyroku, poprzez uwzględnienie odwołania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca podała, że Sąd nie rozpoznał istoty sprawy. Na rozprawie 15 stycznia 2016 r wskazała w piśmie złożonym na tej rozprawie, że opinia uzupełniająca biegłej nie przedstawia w sposób wyczerpujący wszystkich okoliczności podnoszonych przez skarżącą. W piśmie kierowanym do Sądu pytała: 1) czym spowodowana jest różnica procentowa pomiędzy opinią pierwotną a uzupełniającą, tzn. we fragmencie dotyczącym waloryzacji emerytury od 1 marca 2008 r, gdzie widnieje 106,5 %, a w opinii uzupełniającej za ten sam okres 104,2 %, 2) dlaczego do 1988 r nie została dodana kwota 69960 zł z zestawienia od stycznia do kwietnia 1989 r, 3) dlaczego do 1988 r nie doliczono 46196 zł, tj. za urlop wypoczynkowy i godziny nadliczbowe za lata 1987 - 1988 (godziny te zostały doliczone w roku 2010, kiedy sporządzana była opinia przez biegłą sądową w poprzednim postępowaniu), w sytuacji, gdy w grudniu 1988 r kwota ta została wypłacona, 4) dlaczego za 1987 r nie doliczono godzin nadliczbowych i urlopu wypoczynkowego, 5) dlaczego za 1987 r nie uwzględniono premii za I kwartał 1653 zł, za II kwartał 396 zł, za III kwartał kwoty 1800 zł, i wynagrodzenia za okres październik - grudzień, odpowiednio: 5317 zł, 1320 zł, 1320 zł, 6) dlaczego do 1982 r nie uwzględniono kwot z wynagrodzenia 1200 zł, 2161 zł, mimo że kwoty te znajdowały się w aktach sprawy i były dla biegłej dostępne.

Podaje, że wyliczenie emerytury za 10 lat za okres 1991 - 2000, po uwzględnieniu powyższych zastrzeżeń, powinno wynosić 73,98%, a nie 73,37%, Różnica, czyli 0,61 %, nie została uwzględniona i od tego momentu emerytura była zaniżona o tę wartość (od 2000 r). Do pisma załączyła dodatkową dokumentację, karty prac, których Sąd nie uwzględnił, a które mają istotny wpływ na wynik sprawy. Dokumentacja złożona 15 stycznia 2016 r znacząco uzupełnia informacje, na podstawie których emerytura powinna być zwiększona. Sąd ocenił, że dokumentacja ta nie wnosi nic do sprawy, choć zawierała ponad 50 kart z informacjami o wynagrodzeniu, urlopie wychowawczym. Dokumentacja została wykonana w kserokopii, do apelacji skarżąca załącza oryginały i wnosi o to by na podstawie tych oryginałów Sąd przeprowadził dowód wskazany w 4 apelacji. Złożenie dokumentacji dopiero 15 stycznia 2016 r wywołane było tym, że pełnomocnik zagubił oryginały, posiadał wyłącznie kserokopię. Trwały poszukiwania dokumentacji, została odnaleziona. Dokumentacja zawiera informacje istotne do rozstrzygnięcia sprawy.

Skarżąca podała, że gdy złożyła wniosek do ZUS w dniu 3 stycznia 2014 r, ZUS stwierdził, że nie dostarczyła nowych dokumentów. Chodziło tylko o doliczenie do emerytury wynagrodzenia wyliczonego przez biegłą księgową z lat 1969 - 1989 - 581, 853 zł. Od początku postępowania podnosiła tę okoliczność, lecz nie została ona uwzględniona. Obecnie ta kwota jest dużo większa, doliczając wynagrodzenia z listy płac dostarczonych na rozprawę 15 stycznia 2016 r, dokumentacja ta ma ogromne znaczenie i powinna być uwzględniona. W 2008 r złożyła pismo o przeliczenie emerytury z 20 lat, ZUS odmówił przeliczenia, gdyż wskaźnik wyniósł 48,95%. Dopiero od tego momentu zaczęła się interesować, dlaczego tak się stało, Okazało się, że brak jest wynagrodzeń za lata 1969 - 1989. Wcześniej ZUS mając tę dokumentację wyliczył rentę. Następnie, kiedy miał wyliczyć emeryturę okazało się, że dokumentacji nie ma. W dniu 26 lipca 2010 r złożyła pismo do Sądu Okręgowego, że ZUS, mimo że była opinia biegłej, nie doliczył wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy 42 godzin i 34 godzin nadliczbowych - w obecnej chwili to kwota 46196 zł za 1987 - 1988, i za 4 miesiące od stycznia 1989 r do kwietnia 1989 r na kwotę 69960 zł, (dowody znajdują się w aktach ZUS). We wskazanym piśmie podniosła, że ZUS w 2000 r zaniżył dochód o 1410 zł. z Rp-7 z Firmy Usługowej (...) i przez to błędnie wyliczony jest wskaźnik w 2000 r. Wskaźnik w 2000 r wyniósł 73,37%, a gdyby było doliczone 1410 zł, powinien wynieść 73,98 % We wniosku wyraźnie wskazała, że chodzi o rok 2000, podczas gdy ZUS wziął pod uwagę 3 miesiące od daty, w której był złożony wniosek, i wyliczył wskaźnik na 37,98% (wcześniej 37,37%), Emerytura wzrosła o 5 zł. ZUS usprawiedliwia się, że emeryturę przeliczył z lat 1987 - 2006, skarżąca częściowo na rencie i nigdy te lata nie były brane pod uwagę i ZUS "niby" od 1991 - 2000 r przeliczył emeryturę. Wbrew temu, co jest w uzasadnieniu ZUS, nie liczył 10 lat pracy, tylko % z 3 miesięcy (decyzja z września 2000 r). Gdy była rozprawa w 2010 r w sądzie w aktach ZUS znalazła zestawienie celowo krzywdzące ją (zestawienie z 3 lipca 2007 r). Wyliczono tak, że I-(...)SA - 14 817,22 zł. plus II - (...) 1410, daje 16 227,22, procent nie został wyliczony w ogóle, W drugim zestawieniu p. P. z 2004 r "dla zmylenia" przestawiła z Rp -7 kwoty: drugi zakład(...)2820 plus 14 817,22, co daje 17 637, 22 zł. Skarżąca posiada skserowane zestawienia zrobione przez ZUS, wynosi ono w 2000 r 14817,22 plus 1410, co daje 16 227 podzielone przez 23085,72 (przeciętne wynagrodzenie), czyli 70,29% za ten rok i napisany ogólny wskaźnik 73,37%. W 2000 r, gdyby było dodane 1410 zł, powinno być 76,40% i ogólny % powinien być wyliczony 73,98% od 2000 r. Tak więc, Sąd błędnie podał w uzasadnieniu, że emerytura była wyliczona z 10 lat pracy, czyli od 1991 - 2000. W dniu przejścia z renty na emeryturę ZUS wyliczył wskaźnik 73,37%. Jak można bezprawnie zmniejszać emeryturę, mimo że jest decyzja wydana przez ZUS z 5 marca 2008 r, a wskaźnik jest 106,50%. ZUS bezpodstawnie zmniejszył wskaźnik z 106,5% na 104,2%, Uzasadnione jest żądanie od 2000 do 2016 r wyrównania przez ZUS o 0,61 % za błędne wyliczenie z roku 2000. W ocenie skarżącej Sąd powinien wydać orzeczenie, mając na uwadze stan sprawy w chwili orzekania. A w tym czasie posiadał dodatkową dokumentację, czego biegła nie uwzględniła w opiniach. Skarżąca cały czas wskazywała, że chodzi o doliczenie do ogólnej kwoty wynagrodzenia 582966,66 zł z lat 1969 - 1989 i wynagrodzenia z kserokopii list płac, które były dostarczone na rozprawę. Listy te znajdowały się w teczkach dostarczonych do Sądu przez Archiwum. Mimo to, biegła nie uwzględniła ich, niedokładnie je przejrzała. Na rozprawie 15 stycznia 2016 r skarżąca złożyła te dokumenty, które biegła powinna sama odnaleźć sporządzając opinię, lecz nie uczyniła tego, na co skarżąca zwracała uwagę podczas postępowania sądowego. Dlatego zasadny jest wniosek zawarty w punkcie 4 apelacji. Do apelacji skarżąca dołączyła plik kserokopii dokumentacji płacowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonej nie jest zasadna. Nie są trafne jej zarzuty dotyczące nierozpoznania istoty sprawy, jak też naruszenia prawa procesowego.

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r, II CKN 897/97, OSNC 1999/1/11, z 15 lipca 1998 r, II CKN 8838/97, Lex nr 50750, z 3 lutego 1999 r, III CKN 151/98, Lex nr 519260, wyroki Sądu Najwyższego: z 12 lutego 2002 r, I CKN 486/00, OSP 2003/3/36, z 21 października 2005 r, III CK 161/05, Lex nr 178635, z 12 listopada 2007 r, I PK 140/07, OSNP 2009/1-2/2, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2015 r, III PZ 11/14, Lex nr 1645273, z dnia 6 października 2016 r, III UZ 11/16 nie publ.).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy, oceniając roszczenie skarżącej (odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych), dotycząc możliwości przeliczenia emerytury, dopuszczając dowód z opinii biegłej z zakresu księgowości w celu przeanalizowania dokumentów i wyliczenia wysokości świadczenia, jak również dowód z opinii uzupełniającej, wobec zastrzeżeń stron do opinii głównej.

Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 kpc, zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dokonana przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu jest sprzeczne z doświadczeniem życiowym. Taka sytuacja w sprawie niniejszej nie występuje. Sąd prawidłowo i w zgodzie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym ustalił, że nie ma możliwości wyliczenia emerytury skarżącej na podstawie art. 111 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r, poz. 748 ze zm.), powiem wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyliczony z dwudziestu lat kalendarzowych z całego okresu ubezpieczenia skarżącej jest niższy, niż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z kolejnych dziesięciu lat kalendarzowych wybranych z dwudziestu lat poprzedzających ustalenie prawa do emerytury, zatem nie zostały spełnione warunki wynikające z powołanego przepisu.

Skarżąca domagała się przeliczenia emerytury, twierdząc że w czasie zatrudnienia otrzymywała wyższe wynagrodzenie za pracę, niż zostało uwzględnione przy wyliczeniu emerytury. W ocenie skarżącej, przy prawidłowym przyjęciu jej wynagrodzenia za pracę korzystniejsze będzie wyliczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z dwudziestu lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, iż z dziesięciu lat, to jest 1981 - 2000. W istocie zatem sprawa, jak poprzednia, dotyczyła możliwości przeliczenia wysokości podstawy wymiaru emerytury z uwzględnieniem wynagrodzenia za pracę z 20 lat.

Na okoliczność wysokości wynagrodzenia skarżącej Sąd Okręgowy zażądał ze składnicy akt (...) w K. oryginalnych dokumentów - list płac i kart wynagrodzenia. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu księgowości w celu wyliczenia wysokości wynagrodzenia za pracę w poszczególnych latach pracy skarżącej i wskaźnika wysokość wynagrodzenia za 20 najkorzystniejszych lat. Biegła oparła się na tych dokumentach i innych dokumentach dołączonych do akt sprawy i akt ZUS, m.in., na legitymacji ubezpieczeniowej, zaświadczeniach o zatrudnieniu i wysokości zarobków. Biegła w oparciu o swoją wiedzę, przepisy prawa i dokumenty źródłowe ustaliła wysokość wynagrodzenia skarżącej, m.in. w (...) w D.. Biegła wyjaśniła w opinii, jakie składniki wynagrodzenia przyjęła do wyliczenia i na podstawie jakich materiałów źródłowych. Przy doręczeniu opinii biegłej Sąd określił stronom termin do złożenia zastrzeżeń do opinii. Wobec złożenia zastrzeżeń Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej. Formułowanie zarzutów do opinii głównej po wydaniu opinii uzupełniającej jest spóźnione. Złożone w określonym terminie zastrzeżenia do opinii głównej były ogólnikowe i nieprecyzyjnie sformułowane. Dotyczyły też wskaźnika waloryzacji za 2008 r, skorygowanego przez biegłą z 106,5% na 104,2%, stosownie do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 lutego 2008 r, na co powołała się biegła sądowa.

Opinia biegłego, tak jak inne dowody podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 kpc, chociaż na podstawie właściwych jedynie dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r, I CKN 1170/98, OSNC 2002/4/64). Sąd pierwszej instancji dokonał oceny opinii biegłej stosowanie do powyższych kryteriów.

Przy czym pamiętać należy, że przeliczenie wysokości świadczenia na podstawie art. 111 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zależy od wysokości podstawy wymiaru i wyliczonego wskaźnika podstawy wymiaru. Do podstawy wymiaru świadczenia, co do zasady, przyjmowane są te składniki wynagrodzenia za pracę, które po pierwsze na pewno zostały wypłacone, a po drugie, od których istniał obowiązek odprowadzenia składki na ubezpieczenie społeczne. Dowody na te okoliczności powinny być przedstawione przez osobę ubezpieczoną.

Tak więc jeżeli nawet w angażach zostało wpisane, że przysługuje premia „do 25%”, „do 40%”, to jeżeli nie jest oczywiste, że premia taka została wypłacona i w jakiej wysokości, to nie będzie przyjęta do podstawy wymiaru świadczenia. Jeżeli np. na liście płac, czy karcie wynagrodzenia są składniki, które nie zostały nazwane i nie wiadomo, czy odprowadzono składki na ubezpieczenie, to też nie mogą być przyjęte do podstawy wymiaru, chyba że strona udowodni ich rodzaj i obowiązek odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne. Nie mogą również być uwzględnione dokumenty nieczytelne, niezawierające daty wydania, czy wskazania, jakiego okresu dotyczą. Samo żądanie ustalenia wyższego wynagrodzenia za pracę, bez odwołania się do materiałów źródłowych, to jest konkretnych dokumentów i konkretnych wpisów w dokumentach, nie może odnieść skutku, bowiem nie jest rzeczą sądu poszukiwanie dowodów.

Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, zatem nie było potrzeby przeprowadzania dodatkowych dowodów, w tym dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłej z zakresu księgowości, czy dowodu z opinii innego biegłego z tej samej dziedziny.

Kserokopie dokumentów, przede wszystkim list płac, złożone przez skarżącą, to w większej części dokumenty, których oryginały przeanalizowane i ocenione zostały przez biegłą w opinii. Z akt sprawy wynika, że dokumenty płacowe zostały biegłej przekazane, a w opinii biegła powołuje się na nie. Uzyskane przez skarżącą nowe dokumenty mogą być podstawą złożenia nowego wniosku do organu rentowego. Zauważyć bowiem należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, co do zasady, przedmiotem badania sądu jest konkretna decyzja i jej prawidłowość na dzień wydania. Przypomnieć należy, że na dzień wydania decyzji skarżąca nie złożyła nowej dokumentacji płacowej, a wcześniejsze jej wnioski o przeliczenie zostały prawomocnie rozstrzygnięte. Sąd pierwszej instancji przeanalizował jednak dokumentację płacową składaną w toku postępowania. Do apelacji skarżąca, wbrew treści tej apelacji, nie dołączyła oryginalnej dokumentacji płacowej.

Nie może być uwzględniony w tej sprawie zarzut apelacji dotyczący zaniżenia świadczenia skarżącej od kilku lat i żądanie wyrównania świadczenia, bowiem takie roszczenie nie było przedmiotem zaskarżonej decyzji.

Przeprowadzone prawidłowo postępowanie dowodowe Sądu Okręgowego wykazało, że apelująca nie ma prawa do przeliczenia emerytury na podstawie art. 111 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bowiem ustalony dotychczas wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury z dziesięciu kolejnych lat, 73,98% jest wyższy, od wyliczonego po przeanalizowaniu złożonych dokumentów wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z dwudziestu lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, to jest 67,78%.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.

Krystyna Smaga Elżbieta Gawda Barbara Mazurkiewicz - Nowikowska